

## PRENUMERATA WYNOŚI:

**we Lwowie:**  
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłać się 60 h.

**na prowincyi:**  
rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — d.  
kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ —  
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.  
W Innych krajach 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petirowy albo jego majasce 20 h., nadesłane wiersz galmondem 50 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.  
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . . . 6 h.  
na prowincyi . . . . . 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“  
Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.  
TELEFON 541.

## Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 17 maja.

### Sejmowa reforma wyborcza.

**Wiedeń.** Reichspost donosi, że partya chrześcijańsko-socyalna zamierza zaprojektować reformę wyborczą dla dolno-austr. Sejmu.

### Incompatibilitas w Galicyi.

**Wiedeń.** N. W. Journal, omawiając tak głośną dziś na Węgrzech sprawę ustawy, nie dopuszczającej łączności mandatu poselskiego z żadnym płatnym stanowiskiem rządowym, uważa, że Galicyi zdałaby się właśnie taka ustawa ze względu na zbliżone stosunki klasowe pomiędzy Węgrami a Galicyą, a tem samem wspólne braki w życiu politycznem. Tylko przez rozdział polityki i interesu — powiada N. W. Journal — nastąpi w Galicyi poprawa obecnych stosunków.

### Zamach morderczy i samobójstwo.

**Wiedeń.** Policya stwierdziła, że powodem zamachu morderczego rozlepiacza afiszów Rudolfa Rotha na wdowę Józefę Lindtner była zazdrość. Lindtnerową, ciężko ranną, poddano operacyi. Roth, jak wiadomo, na miejscu pozbawił się życia.

### Stracenie mordercy Stefana Wanyeka.

**Wiedeń.** Wyrok śmierci, wydany na mordercę kilku osób przy ul. Favoriten, Stefana Wanyeka, stał się już prawomocny.

Stracenie ma nastąpić dziś, w piątek rano.

### Wielki zapis na cele naukowe.

**Frankfurt.** Na cele naukowe zapisał testamentem dr. Eugeniusz Lucius i pani Meister pół miliona marek.

### Demonstracya floty przed Stambulem.

**Berlin.** Do Localanzeigera donoszą z Konstantynopola, że francuski ambasador zaproponował swemu rządowi demonstracyę floty przed Konstantynopolem, celem zmuszenia Turcyi do uległości w sprawie konfliktu pocztowego. Także na radzie ambasadorów poruszono ten projekt. Lada dzień zapaść mają ważne decyzye w tej mierze.

### Echa paryskiego procesu o zdradę stanu.

**Paryż.** Rójalista hr. Lur-Saluces, który został skazany w głośnym procesie o zdradę stanu in contumaciam — powrócił nagle onegdaj do Paryża. Stronnictwo klerykałno-monarchiczne sądzi, że przez powrót hr. Saluces republika i jej rząd będą mieli nie mało kłopotu.

Ks. Orleanu, bawiający teraz z swym adiutantem Buffetem w Genewie, nakazali podobno hr. Lur-Saluces stawić się osobiście przed trybunałem stanu, celem wywołania nowego procesu o zdradę stanu przed senatem i zapobieżenia temu, aby ustawa o kongregacyach, weszła na porządek dzienny obrad senatu.

Hr. Saluces był wraz z Buffetem i Derouledem skazany na 10-letnią banicyę z kraju. Majątek jego niedawno temu rząd zaskwestrował. Podobno w rękach hr. S. spoczywały sprężyny spisku, uplanowanego na prowincyi.

W liście do prezydenta senatu pisze hr. Lur-Saluces, że pragnie rządowi przez swoją obecność nie mało kłopotu przysporzyć.

„Chcę — pisze on dalej — przed trybunałem stanu wywołać jawną rozprawę, po jakiej stronie znajdują się twórcy spisku, który zagraża Francyi. Dyskusya ma nastąpić w chwili, w której republika podkopuje handel i przemysł, paraliżuje narodową pracę, dezorganizuje armię, podkopuje wiarę — słowem niszczy ojczyznę“.

Prefekt policyi oświadczył, że teraz hr. Lur-Saluces aresztowany nie będzie.

### Rewizyta.

**Paryż.** Część francuskiej eskadry morza Śródziemnego udać się ma wkrótce do jednego z hiszpańskich portów, celem podziękowania królowej regentce za wysłanie okrętu „Pelayo“ do Tulonu.

### Car w podróży.

**Kopenhaga.** Dwór odebrał wiadomość, że para carska przybędzie tutaj w sierpniu, a w drodze powrotnej odwiedzi także dwór heski w Darmstadiu.

### Zjazd królów w Abbazji.

**Abbazia.** Królowie grecki i rumuński odbyli wczoraj przed południem znowu dłuższą przechadzkę. Namiestnik hr. Goess był wczoraj na śniadaniu u króla greckiego.

**Abbazia.** Podczas śniadania na pokładzie „Psary“, w którym wziął udział namiestnik Goess, wznosił gubernator Rjeki, Szapary, toast na cześć cesarza Franciszka Józefa. Goess odpowiedział toastem na cześć króla greckiego, zaznaczając przytem, że otrzymał polecenie powitania króla greckiego w Abbazji, imieniem Franciszka Józefa.

Po południu był król grecki na koncercie u rumuńskich królestwa, tam był również wieczorem na obiedzie.

### Morderstwo w pociągu kolejowym.

**Bukareszt.** W coupé kuryerskiego pociągu, w pobliżu stacyi Ptojesti, w Rumunii, zamordowano 44-letniego kupca z Czerniowiec Józefa Fetra.

Aresztowano dwóch podejrzanych o mord i rabunek agentów handlowych.

### Sekretarz ks. bułgarskiego przed sądem.

**Monachium.** Sąd tutejszy uwolnił b. sekretarza ks. Ferdynanda bułgarskiego, 26-letniego Eug. Pfannenstielę, który był oskarżony o wyłudzenie od właściciela kawiarni „Luitpold“ 5.000 m. Uwolnienie nastąpiło z powodu stwierdzonej niepoczytalności umysłowej ekssekretarza książęcego.

### Z giełdy nowojorskiej.

**Nowy Jork.** Na wczorajszej giełdzie spowodowały z początku likwidacye znaczny spadek kursów. Gdy likwidacye zmniejszyły się, wzmógł się popyt za papierami zakładowymi. Usposobienie powoli poprawiło się.

### Sytuacya w południowej Afryce.

**Londyn.** Biuro Reutersa donosi z Rosmead pod datą 15 b. m., że krąży tam pogłoska, iż Dewet znowu wtargnął do kolonii Przylądkowej i z jednym wielkiem działem stanął w Zunoberg. W okolicy Zunoberg pojawiły się istotnie drobne oddziały Boerów.

Podług doniesienia z Nauwport oddział Boerów, liczący około stu ludzi, wtargnął do kolonii Przylądkowej.

Z Cradock donoszą, że oddział 30 strzelców angielskich stoczył potyczkę z Boerami koło Maraisburg, w której miał 4 zabitych i 6 rannych.

### Katastrofa na morzu.

**Hamburg.** Parowiec „Cito“ zatonął na morzu północnem z całą załogą.

### Sytuacya w Chinach.

**Berlin.** Z naczelnego dowództwa w Pekinie donoszą pod datą 15 maja: Eksplozya w Kalganie była bardzo groźna. Siedmiu jeźdźców, uważanych początkowo za zagubionych, znaleziono nieżywych. Porucznicy Kummer i Fahnenschmid są ciężko ranni; nadto rannych jest ciężko dwóch żołnierzy.

**Melbourne.** Jak Biuro Reutersa donosi, jeden parowy krążownik rosyjski otrzymał nakaz wyruszenia do Chin.

**Pekin.** Poseł niemiecki Mumm wydał na cześć odjeżdżającego generała Chaffee obiad, podczas którego Mumm, Chaffee i Waldersee wymienili serdeczne toasty. Chaffee powiedział między innymi, że uważa to za szczęście, iż spotkał „grand Oldmana“ Walderseeego.

### Konflikt pocztowy w Turcyi.

**Konstantynopol.** We wręzionej wczoraj ambasadorom nocie Porty w sprawie zatargu pocztowego powiedziano między innymi, że z poczta obcych mocarstw stale nadchodziły rzeczy zakazane, o czym porta uważała za stosowne zawiadomić ambasadorów. Porta żąda, że pierwsza nota została zrozumianą inaczej i liczy na pomoc ambasadorów w sprawie rychłego rozwiązania tej kwestyi.

### Dżuma.

**Konstantynopol.** Na przybyłym z Odesy do Smyrny okręcie włoskim, stwierdzono wypadek choroby z objawami dżumy. Sledztwo w toku.

### Aneksya państwa Kongo przez Belgję.

**Bruksela.** Minister Beernaert przygotowuje projekt w sprawie natychmiastowej aneksyi

państwa Kongo przez króla belgijskiego. Projekt będzie przedłożony parlamentowi.

### Z tajemnic konaku belgradzkiego.

**Wiedeń.** N. Fr. Presse donosi z Belgradu, że zdaniem powag lekarskich wykluczonem jest, aby od tak dawna na gwałt zapowiadane dziecko królowej mogło przyjść na świat żywe. Uważają to za nowy kawał.

### Choroba Krastla.

**Wiedeń.** W stanie zdrowia artysty Burgteatru, Fryca Krastla, nastąpiło znowu groźne pogorszenie.

### Rafinowana oszustka.

**Wiedeń.** Aresztowano tu ubiegłej nocy 67-letnią żonę posługacza, Joannę Küttler, która przez lat 20 wyłudzała od różnych osób większe kwoty pod pretekstem odziedziczenia w najbliższym czasie milionowej fortuny po jakimś amerykańskim wujaszku.

### Z morawskiej komisji ugodowej.

**Berno (morawskie).** Ustanowiona przez Sejm morawski nieustająca komisya ugodowa naradzała się wczoraj nad wnioskami subkomitetu dla spraw szkolnych, dotyczącymi narodowego rozdziału władz szkolnych. Wedle nich zaproponowanem zostało ustanowienie zupełnie oddzielnych okręgów naukowych i organizacya obu instancji władz szkolnych z uwzględnieniem stanowiska narodowego. W Radzie szkolnej krajowej, złożonej z sekcji czeskiej i niemieckiej ma wybieranym narodowym jej członkiem zapewnić być większość nad mianowanymi przez rząd członkami, przyczem rozstrzygający wpływ mają mieć na to narodowe kurye sejmowe.

Diskusya nad układem okręgowych Rad szkolnych przyniosła w rezultacie zupełne porozumienie, co do samej istoty rzeczy. Różnice zdań powstały tylko przy kwestyi organizacyi sekcji narodowych w krajowej Radzie szkolnej. Z tego powodu przekazano wnioski ponownie subkomitetowi. Następnie przekazano subkomitetowi dla reformy wyborczej i ustawy o kuryach wnioski wysłane z komisji ugodowej a zmierzające w obydwu tych sprawach do wyrównania różnic narodowościowych pomiędzy obydwoma stronami.

### Zgromadzenie czeskich agrarystów.

**Praga.** Na odbytem wczoraj dorocznym zgromadzeniu czeskich agrarystów, w obecności posłów tego stronnictwa wygłosił p. Hruby bardzo ostrą mowę przeciw polityce młodoczeskiej, wśród hucznych oklasków zebranych. Uchwalono jednomyślnie rezolucyę przeciw budowie dróg wodnych.

Gdy p. Udarzał usiłował bronić polityki Młodoczesków, powstał taki hałas, że mowca zrzekł się głosu. Zgromadzenie miało przebieg burzliwy i zakończyło się wśród ogólnego wzburzenia członków zebrania.

### Poświęcenie nowego kościoła im. Elżbiety w Peszcie.

**Budapeszt.** Wczoraj odbyło się tu w obecności cesarza, wysokich państwowych i duchownych dostojników, członków obu Izb Sejmu węgierskiego, generalicyi i reprezentacyi miejskiej, poświęcenie nowego kościoła parafialnego Elżbiety. Monarchę witano podczas przejazdu przez odświętnie przystrojone ulice, entuzjastycznymi okrzykami „Eljen“. Popołudniu udał się monarcha do Gödöllö, gdzie w niedzielę 19 b. m. będzie na odsłonięciu pomnika śp. cesarzowej Elżbiety. Tegoż dnia wieczorem uda się monarcha z powrotem do Wiednia.

### Banicya.

**Wrocław.** Austriacki poddany Walter Walhoffen, który był na praktyce agronomicznej w dołach ryckich Kiemianice w Poznańskim, otrzymał nakaz opuszczenia granic Prus do 14 dni.

### Pogłoski o zamachu na rumuńskiego następcę tronu.

**Bukareszt.** Pogłosce o zamierzonym rzekomym w Gjurjowie zamachu na następcę tronu, urzędowicie zaprzeczono.

### Pożar w domu pracy.

**Stafford.** W skrzydle domu pracy, zamieszkałym przez starców, wybuchł pożar, przyczem 7 z nich znalazło śmierć w płomieniach.

**Podróż cesarza do Czech.**

**Praga.** Według ostatnich dyspozycji, uda się cesarz z Litomierzyc do Uścia parowcem Tow. żegluga na Łabie i przenocuje w Uściu, a nie powróci tego samego dnia, jak było pierwotnie projektowane, do Wiednia.

**Nowe trudności paszportowe na granicy prusko-rosyjskiej.**

**Berlin.** W sprawie nowych trudności paszportowych, czynionych przez rząd rosyjski żydowski kupcom na granicy pruskiej, donoszą tu z Gliwic, że obostrzenie to wydane zostało przez nowego gubernatora warszawskiego Czertkowa. Da się ono niewątpliwie we znaki kupiectwu na Śląsku pruskim. Rząd w Opolu podjął starania, celem osłabienia tych zarządzeń, które mogą podkopać cały ruch handlowy na pograniczu.

**Żona prez. Mc Kinleya umierająca.**

**San Francisco.** Stan zdrowia żony Mc Kinleya jest beznadziejny.

**Czerniowce.** Rumuńska partya ludowa kandyduje na opróżniony mandat z V. kurii w Radowcu b. posła dra Popowicięgo.

**Grac.** Minister handlu bar. Call odebrał tu setki telegramów gratulacyjnych z okazji swego srebrnego wesela. Między innymi nadeszła zbiorowa depesza od członków gabinetu.

**Paryż.** Minister spraw zagranicznych Delcassé rozpoczął urlop dla odpoczynku.

**Rozawlya.** Pożar, powstały z niewiadomych przyczyn, zniszczył tu 30 domów.

**London.** Król angielski zarządził obchodzenie swych urodzin w dniu 24 b. m., który jest zarazem dniem urodzenia ś. p. królowej Wiktorii.

**Kopenhaga.** Dotychczasowy poseł duński w Sztokholmie hr. Sponnek ma stanąć na czele nowego rządu, powstałego z szeregów lewicy.

**Z kraju.**

Stanisławów, 12 maja.

Na brak zarobku ludność w naszym kraju skarżyć się nie może. Jest go podostatkiem przy regulacji rzek Łomnicy, Dniestru i Bystrzycy, przy rekonstrukcji dróg gminnych, zeszłoroczną powodzią zniszczonych, przy drenowaniu gruntów na obszarach dworskich, wreszcie przy rozmaitych robotach na liczących szlakach kolei żelaznej, które nasz powiat przecinają. Lecz niestety ludność nie garnie się do roboty i wielu pracodawców musi sprowadzać robotnika z dalszych stron.

Trudno też sobie wytłumaczyć liczniejsze wychodźstwo ludności z okolicy Maryampola i Pobereża za Atlantyk. Przyczyną tego nie jest brak chleba ani zarobku i w ogóle bieda, jest to raczej robota agentów, jakoteż osiedleńców w Ameryce, którzy w listach do swoich pisanych, obiecują przybywającym za morze złote góry.

Ziarna na zasiew wiosenny zabrakło tylko w tych gminach, które powódź zeszłoroczna zatopiła; gminy Delejów i Koczaki uległy nadto klęsce pożaru, te też znalazły się w największym kłopotcie.

Oziminie z pierwszą wiosną zapowiadały się wcale dobrze, lecz następnie zimne i silne wiatry popsęły widoki na zbiory. W gminach zaś Łany, Wodniki i Dubowce wyrządziły wyszy polne wielkie szkody w oziminach.

Kałuż, 8 maja.

Hodowli nierogacizny, która w naszych stronach stanowiła dotąd dla ludności włościańskiej jedyne i obfite źródło dochodu, grozi upadek. Wskutek zamknięcia granicy pruskiej i sekatur handlarzy trzodą przez rozmaitych wykonawców ustaw weterynaryjnopolicyjnych, ceny nierogacizny spadły u nas szalenie a nawet czasem trudno o kupca.

Zarobek z hodowli nierogacizny miał nasz włościanin wielki i prawie każdy hodował po kilka a czasem i kilkanaście sztuk. Zarobek stąd wystarczał nie tylko na opłacenie podatków i na sól, ale także i na potrzeby gospodarskie i inne domowe, które wskutek prawie co roku powtarzających się wylewów naszych rzek i potoków niepomierne wyrastają.

Dziś, kiedy włościanin sprzedąć musi trzodę chlewną poniżej własnych kosztów lub kiedy jej nawet dla braku kupca sprzedąć nie może, odczuwa bardzo ten ubytek w swoich dochodach i dziwić się mu nawet nie można, jeżeli z powodu utrudnień w obrocie handlowym trzodą chlewną, czuje żal i rozgoryczenie do władz.

Nasza reprezentacja kraju powinna się tedy energicznie domagać zmiany stosunków na lepsze.

To też w tym roku większa u nas bieda, niż po inne lata. Zeszłoroczna powódź, poczyniła w bardzo wielu gminach ogromne szkody, a tu nie ma jej włościan czym powetować. Udzielone ze skarbu krajowego i państwowego zapomogi, oczywiście nie mogły nietylko zaspokoić potrzeby, ale nawet nie wiele przyczynić się mogły do złagodzenia nędzy.

Z wielkim też upragnieniem oczekuje ludność rozpoczęcia przyobiecanych robót publicznych przy budowie dróg gminnych i ubezpieczenia potoków i

rzek z funduszków zapomogowych. Nie może się jednak doczekać tego zarobku, bo przyrzeczonych pieniędzy na ten cel jakoś nie widać.

Że u nas ludność mimo tej biedy obecnie nie puszcza się na wędrówkę za morza, to tylko temu przypisać można, że z powodu ubóstwa trudno o kupca na grunt, a skłonni do emigracji nie mają potrzebnej na podróż gotówki.

Szpital powiatowy już na ukończeniu, zajmujący się budową komitet, złożony z członków Rady powiatowej, bardzo gorliwie zajmował się budową. Z powodu tej budowy wyszła na jaw, jak opowiadają, bardzo niemila sprawa dla jednego z członków komitetu. Mianowicie znany tutejszy kupiec K., który w czasie wyborów zajmuje się ogromnie agitacją za kandydatami ruskimi, miał się dopuścić przy zakupnie gruntu pod budowę szpitala nieprawidłowości, za które ma odpowiadać przed sądem karnym. Ponieważ śledztwo w toku, nie można wyjawiać szczegółów sprawy.

**KRONIKA.**

**Dziś w teatrze:** „Zaraza“, komedia w 5 aktach Emilia Augiera.

**Temperatura.** Dziś rano o godzinie szóstej było +8° R.

**Ks. Arcybiskup Hryniewiecki** musiał się onegdaj poddać niebezpiecznej operacji. Operacji, polegającej na wycięciu t. zw. zimnego wrzodu w okolicy przepony brzusznej, dokonał prof. dr. Rydygier, w asystencji dr. Gostyńskiego. Operacja, która ze względu na słabą konstytucję chorego, odbyła się bez narkozy, a tylko przy znieczuleniu (zamrożeniu) miejsca, otaczającego wrzód, udała się doskonale. Wczoraj we czwartek, stan zdrowia czcigodnego kapłana był taki, że można twierdzić, iż już wszelkie niebezpieczeństwo minęło. Lekarze, wobec doskonałego wyniku onegdajszej operacji odstąpili też od zamierzonej drugiej operacji, wycięcia jednego zębra.

Przy łóżu ks. arcybiskupa czuwa jego siostra, przybyła na wiadomość o chorobie, a lekarzem przybocznym jest dr. Gostyński.

**Żałobne nabożeństwo** za duszę ś. p. Michała Wołowskiego, znanego powieściopisarza i cenionego autora dramatycznego, odbędzie się w dniu jutrzejszym, jako w pierwszą rocznicę zgonu w kościele OO. Jezuitów o godz. 9 rano.

**Z teatru.** Wczoraj popołudniu powtórzono farsę francuską „Mężowie Leontyny“, a wieczorem operetkę „San Toy“. Na farsie było w amfiteatrze dość przestronno, na operetce prawie pełno. Zwłaszcza wykonanie operetki było doskonałe. Kapelmistrz Schultze zajął tempa z wiewą i temperamentem, a wykonawcy głównych ról: panie Kliszewska, Schupówna i Łopatyńska, oraz panowie Bogucki, Lelewicz i Jaroński, wyśmienicie usposobieni, wprawiali publiczność w doskonały humor.

„Romantyczni“ znakomita komedia Edmunda Rostanda, ciesząca się olbrzymim powodzeniem, a nie grana już od dłuższego czasu we Lwowie, wznowiona zostanie na scenie teatru miejskiego w sobotę 18 b. m.

Rozpocznie „Cavalleria rusticana“ (Rycerskość wieśniacza) z pp. Estey, Drzewieckim i Szynańskim w głównych rolach.

**Benefis.** Z Krakowa dobiegają nam, że wczorajszy benefis p. Wandy Siemaszkowej, ulubienicy krakowskiej publiczności wypadł świetnie. Artystka grała rolę Julci w sztuce Kisielewskiego „W sieci“. P. Siemaszkowa obdarzona kwiatami.

**Koło im. Adama Asnyka** Tow. szkoły ludowej urządziło dnia 16 b. m. w sali szkoły im. św. Auny ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 maja uroczysty obchód Indowy. Program obejmował: Odczyt o znaczeniu konstytucji, śpiew choralny, deklamacje, grę na cytrze, a jako zakończenie śpiewy patriotyczne. Salę zapełniły po brzegi zastępy słuchaczy tych warstw, dla których był obchód przeznaczony.

**Z Klubu szermierzy.** II. Nadzwyczajne walne zgromadzenie, członków Klubu szermierzy odbędzie się dziś o godzinie 7 wieczór w sali III. uniwer.

**Wydział Tow. Bratniej pomocy** słuchaczy politechniki zamiast wieńca na trumnę śp. Władysława Klimowicza, członka Towarzystwa, przeznaczył kwotę 20 kor. na gimnazjum w Cieszynie. Równocześnie zawiadania, że projektowana wycieczka techników, z powodu pogrzebu, została odroczone.

**Z poczty.** Z dniem 15 maja zawieszono aż do dalszego zarządzenia czynności urzędu pocztowego w Bodakach.

Gminy Bartne, Bodaki, Dragaszów, Przegonina, Pstrążna i Wapienna przydzielono do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Gorlicach.

**Pożary.** Miasto Pińsk, w Rosyi, dotknęła klęska pożaru. Donoszą również o pożarach z Samary i Astrachania.

**Z kolei państwowych.** Minister kolei żelaznych przeniósł urzędnika technicznego ze Stanisławowa do kierownictwa budowy Lwów II. Przeniesieni: Kubiczek Aleksander, asystent z Chryplina do Jamnicy; Michalski Feliks, asystent z Jamnicy do Cieżowa; Pokorny Jan, aspirant ze Stanisławowa do Chryplina.

**Na brak wody we Lwowie** skarżą się mieszkańcy ulic Zielonej i Kaleczej. W ul. Zielonej pozamykano studnie mimo, iż nie wszystkie realności posiadają wodociągi i mimo tego, że studnie te miały wodę z Pohulanki, jak skonstatowano, znakomitą. Tak samo żalą się mieszkańcy ulicy Kaleczej, gdzie zamknięto

także studnię mimo tego, że w sąsiednich ulicach są studnie otwarte. Mamy więc wodociągi, nieprzejrzałe duszące tumany kurzu w ulicach, a o wodę tak trudno, jak na Saharze.

**Fontanna** ma stanąć naprzeciw miejskiego teatru na walach. Linie fontanny mają być bardzo artystyczne i dobrze, że miejski urząd budowniczy przykłada do tego wagę, bo dokłada należy starań, aby Lwów z każdym dniem się upiększał. Gdy już pomyślano o upiększeniu hetmańskich wałów, stanowiących najpiękniejszą może linię komunikacyjną w mieście, może było by na czasie rozważyć projekt, nadesłany nam przez jednego z naszych czytelników, aby lawki usunąć, a w miejsce nich ustawić krzesła składane, za których użycie placiliby się centa na jaki cel dobroczynny. Projekt ten ma na oku wyrugować z wałów, które mogłyby być ozdobą Lwowa, różne indywiduala, zalegające obecnie tam ustawione lawki, prawie wyłącznie od rana do nocy. W ogóle skwery nasze i ogrody mają za mało miejsce do siedzenia, należałoby więc pomyśleć o zaradzeniu tej niedogodności.

**Teatr miłośników sceny** odegra w niedzielę 19 b. m. w sali „Sokoła“ po raz pierwszy znakomitą sztukę w 3 aktach A. Schnitzlera „Miłostki“ („Liebelele“). W przyszłym tygodniu wyjeżdżają miłośnicy na prowincję. Dnia 22 maja dają w Stanisławowie „Ta trzecia“ H. Sienkiewicza. W roli Ewy Adami wystąpi uproszona p. Konstancja Bednarzewska, znakomita artystka teatru miejskiego. Dnia 26 i 27 maja grać będą w Brzeżanach na dochód tamtejszych kolonii wakacyjnych „Romantycznych“ Rostanda i „Miłostki“ Schnitzlera.

**Pokąsanie.** W ulicy Wronowskich rzucił się wczoraj jakiś podejrzanym pies na przechodzącego ulicą słuchacza politechniki, p. Tadeusza Cechaka i poszarpał mu prawe ramię.

**Nowy proces tłumacki.** Sąd najwyższy w Wiedniu polecił przeprowadzić nową rozprawę (trzecią z rzędu) we Lwowie przeciw Gumińskiemu i to przed trybunałem orzekającym.

**Jarosław.** Jakkolwiek miasto nasze za rządów obecnej Rady dużo na zewnątrz wyglądzie zyskało, to nie da się jednak z drugiej strony zaprzeczyć, że czasem Rada zbyt lekko traktuje fundusze gminne. Przykładem jest sprawa „gazowni miejskiej“, która w październiku tego roku ma być ukończoną. O budowę takiej starali się dwa towarzystwa, które też posłały zatrudnionych u siebie inżynierów dla zbadania terenu, który dla gazowni wybrano.

Jeden z nich oświadczył, że teren jest wodnisty i budowa kosztować będzie musiała kilka tysięcy zł. więcej, jeżeli innego miejsca pod budowę się nie wybierze. Mimo to jednak magistrat pozostał przy miejscu pierwotnie obranym, gdyż inżynier drugiego oferującego towarzystwa miał widocznie większe „wpływy“. W ten sposób narażono miasto na bezpotrzebny wydatek kilku tysięcy zł. (około 6), gdyż, jak obecnie skonstatowano, cały fundament będzie trzeba cementować.

Ruch umysłowy w tym roku bardzo ożywiony. Podtrzymują takowy: oddział miejscowy uniwersytetu ludowego, Tow. amatorskie, głównie jednak i w pierwszym rzędzie „Wesołe kółko“ oddział zabawowy tut. „Sokoła“, które przez częste wieczorki muzykalno-wokalne i przedstawienia amatorskie, na coraz wyższy poziom podnosi zmysł artystyczny mieszkańców naszego grodu.

Staraniem tut. starosty i rady namiestnictwa p. A. Szczurowskiego, zawiązał się komitet ratunkowy dla niesienia pomocy pogorzelcom z Oleszyc, w skład którego weszło kilkunastu obywateli. Komitet ten, jak wskazują afisze, obodzie będzie po miesiącu i zbierać składki pieniężne, a zwłaszcza wiktualy, chleb, ubrania i inne niezbędne do codziennego życia przedmioty, by chociażby w małym stopniu zapobiedz okropnej nędzy kilku tysięcy ludzi.

**Tryesteńscy cyklisty** zostali w ostatnich czasach bardzo niemile dotknięci zakazem c. k. stada dworskiego w Lippicy, zabraniającym jazdy samochodami i rowerach na wszystkich drogach w obrębie posiadłości wspomnianego stada. Zakaz ten o tyle więcej był dotkliwym, że przesłaniem położony las w Lippicy był ulubionym miejscem ich wycieczek, a jedna z najpiękniejszych dróg, prowadzących przez tę posiadłość, jest najkrótszym połączeniem Basowizy z Sezana. Powodem zamknięcia dróg było, jakto się często zdarza, niewłaściwe zachowanie się kierowników samochodów i cyklistów, którzy, pomimo wielokrotnych upomnień, pozwalali sobie na rozmaite wybryki. Austriackiemu klubowi dopiero, dzięki interwencji rady dworu Statina, powiodło się u c. k. zarządu stada dworskiego wyjednać zniesienie tego zakazu z tą jednak przestrogą, że w razie ponowienia się wybryków kierowników samochodów i cyklistów wspomniane drogi będą stanowczo i raz na zawsze dla nich zamknięte.

**184.000 fr.** wygrał już p. Ch. Lienart w tegorocznych wyścigach przeszkodowych na frąnskich torach. Suma to olbrzymia, jeżeli się zważy, że sezon we Francji rozpoczął się 15 lutego.

**Tow. szkoły ludowej** ogłasza, że z funduszu „Zofii z Fangorów Lewickiej“, złożonego na rzecz tego towarzystwa, zostanie odprawione w kościele archikatedralnym w sobotę dnia 18 b. m. o godzinie 10 rano, za spokój duszy ś. p. Zofii z Fangorów Lewickiej, zmarłej dnia 1 maja u. r., nabożeństwo żałobne, na które to nabożeństwo zaprasza Tow. szkoły ludowej rodzinę zmarłej, członków towarzystwa i pobożnych chrześcijan.

**Stanisławów.** Wczoraj odbył się u nas obchód rocznicy konstytucji 3 maja, w sposób bardzo uroczysty. Rano grała po mieście pobjudka, o godz. 10 przed południem zaś ruszył pochód delegatów stowarzyszeń tutejszych i korporacji, wraz z sztaudarami i zamknięty plutonami straży ochotniczych z placu Mickiewicza do kościoła farnego, gdzie odbyło się solenne nabożeństwo. Wieczorem odbył się w sali teatralnej obchód właściwy.

W ubiegłym tygodniu uczciła tutejsza Rada miejska pamięć śp. arcyb. Isakowicza nabożeństwem w kościele ormiańskim, którego zmarły długoletnim był proboszczem.

Przez dworzec tutejszy przejeżdżają dzień w dzień prawie gromady wychodźcze, nieraz bardzo liczne. W piątek n. p. wyemigrowało tędy 1.300 włościan z okolicznych powiatów do Ameryki, kierując się na Rjękę.

Szkarlatyna nietylko nie wygasa, ale wzmaga się, usadowiwszy się na belwederskim Knihiynie. Przy ul. Zabłotowskiej musiano z powodu szerzącej się tej choroby, zamknąć instytut ruskich dziecięcych.

Po wielu latach starań dostanie wreszcie Stanisławów, liczący wraz z Knihiynem, będącym jego naturalnym przedmieściem 47.800 mieszkańców, dopiero czwartą aptekę. Za dużo to chyba nie będzie.

W ostatnich tygodniach zdarzyło się w mieście naszym kilka wypadków uprowadzenia dzieci, które z trudem tylko odnaleziono. Zwracamy na to uwagę matek.

Przed kilku dniami otrula się „na Górze“ pewna młoda dziewczyna kwasem karbolowym, z żalu za zmarłym ojcem.

**Bursztyn.** Z niedzieli na poniedziałek w nocy o 10 godz., wybuchł groźny pożar na folwarku w Bursztynie, tuż obok stacyi kolejowej. W jednej chwili ogarnęły płomienie stajnie, w których spłonęło około 40 krow, należących do dzierżawcy p. B. W stajni spalo 3 parobków przy świecącej lampie, od której powstała się zajęła. Śledztwo w toku.

**Paryski literacki pojedynek.** Jakób Sarcey, syn zmarłego krytyka, uczuł się dotkniętym artykułem publicysty Thailleda. Ów Laurent Thailled był silnie uszkodzony wybuchem bomby anarchistycznej i do dziś jest w pół ślepy i nie włada lewą ręką. Mimo to pojedynek odbył się — Sarcey chybił a Thailled strzelił w powietrze.

**Watykan.** Miejsce architektki w Watykanie zakwawoło. Nadano je pewnemu Niemcowi, nazwiskiem Schneider. Co robi ów artysta? Oto — urządza najskrajniejszą secesję w apartamencie kardynała-sekretarza. Rozmaite Jugendy i tym podobne preraphaelizmy, ubarwione bulwarowym podkładem załadowały ściany tego samego pałacu, gdzie geniusz Michała Anioła, Rafaela i Perugina stwarzał arcydzieła. Podobno konsternacja w Watykanie olbrzymia.

**Z Rzymu** donoszą: Zbliża się dzień rozwiązania królowej Heleny. Począwszy od 15 maja, wypadek ten rodzinny będzie codziennie oczekiwany, w kwirynale. Za kilka dni przyjedzie tutaj matka królowej, księżna Milena Czarugórska, aby być obecną przy pogrzebie. Jeśli będzie syn, uroczystości publiczne przybiorą wielkie rozmiary, a rozpoczną się one od „zyrandoli“ na tarasie wzgórza Pincio, tj. od wielkich, wspaniałych ogni sztucznych, w których włosi są mistrzami.

Z tego też powodu miasto będzie ożywione nawet przez czerwiec, tj. w porze, kiedy zwykle dwór królewski już opuszczał miasto, a jednocześnie i wiele rodzin wyjeżdżało do letnich rezydencji. Rozchodzi się teraz o to, czy w razie urodzenia się królowi Wikto-

rowi Emanuelowi III., syna, nadanym mu będzie tytuł: księcia rzymskiego, dla stwierdzenia posiadania Rzymu? Mówią, iż królowa matka Małgorzata będzie starała się wpłynąć, aby tego prowokacyjnego tytułu — prowokacyjnego wobec Watykanu — nie nadawano. Jak wiadomo, królowa Małgorzata jest pobożną i cierpiąca z powodu zamachu, jaki rząd wykonał w r. 1870, zabierając Rzym. Jest już cztery i pół lat, jak królestwo się pobrali. Powiadają też, że królowa Helena przeszła przez operację, aby mózg zająć w stan błogosławiony.

**Samobójstwo pruskiego defraudanta.** W Miłostawiu zastrzelił się inspektor szkolny Rhode przeniesiony od pół roku z Kobolewa. Powodem samobójstwa małwersacya w kasie rządowej.

**Konkursy rozpisyją:** Dyrekcyja policyi we Lwowie na posadę radcy, oraz dwu lub trzech posad starszych komisarzy i taką ilość komisarzy z terminem do 5 czerwca.

Prezydium namiestnictwa na dwie posady adjunktów pomocniczych w etacie dyrekcyi pol. we Lwowie i jedną w etacie dyrekcyi pol. w Krakowie. Termin 15 czerwca.

**Stypendya** ogłasza wydział krajowy, a mianowicie: Z fundacyi ś. p. Wincetego de Barachka Szachłoskiego dla sześciu uczniów szkół gimn. w Stanisławowie. Dla sierót pozbawionych obojga rodziców. Termin 30 czerwca.

Z fundacyi im. Pietruskich dwa stypendya po 300 koron dla dzieci mieszkańców Rudy z Kochawiną, Hanowic i Juseptycz, a w braku tychże dla dzieci mieszkańców Stańkowa i Jelisza, które się kształcą w kraju w jakimkolwiek instytucie gospodarczym. Termin do 15 czerwca.

Z teje fundacyi dwa stypendya po 600 koron dla młodzieży szkolnej z rodziny Pietruskich, Ruckich, Dzieduszyckich, Puzynów i Chojeckich. Termin do 15 czerwca.

## Zapiski literackie i artystyczne.

**„Podręcznik dla pocztmistrzów“** — opracował Michał Boryslawski, rewident rachunkowy lwowskiej dyrekcyi poczt, nakładem księgarni wydawniczej Waldheima we Wiedniu. Książka, opracowana wyczerpująco we wszystkich szczegółach, z fachową znajomością rzeczy i wszelkich dotyczących przepisów, jest znakomitym nabytkiem dla wszystkich urzędów pocztowych, jako środek informacyjny i pomocniczy. Podręcznik omawia dokładnie stosunki służbowe i osobiste pocztmistrzów, zawiera przepisy, co do składania rachunków, oraz skrętnie zebrane przepisy, rozporządzenia i normy, spowodowane przez reorganizację urzędów pocztowych. Podręcznik p. Boryslawskiego został zalecony niemal przez wszystkie dyrekcyje poczt austriackich.

**„Szkołnictwa“** organu nauczycieli ludowych wyszedł nr. 14. który zawiera: Odpowiedź dr. Falkiewiczowi. — Przed wyborami do Sejmu. — Wywalczył musimy. — Jeszcze jedna uwaga. Co nas gniecie? — P. Bobrzyński odchodzi. — Praktyczne przysposobienie kandydatów w seminar. nauczelskich. — Wspomnienie pośmiertne. — Wiadomości potoczne. — Ogłoszenia.

**Secesya.** Generalne zgromadzenie członków secesyi wiedeńskiej miało miejsce w tych dniach. Okazuje się, iż czwarty sezon istnienia secesyi przedstawił się wspaniale. W tym roku — około sto tysięcy osób odwiedziło wystawę, a zakupiono dzieł za 290.000 koron. Towarzystwo zakupiło Segantinię „Złą matkę“ i „Zwierciadło“ Hertricha, jakoteż dwa bronzy dla swej przyszłej Moderne Galerie. Prezydentem wybrano ponownie malarza profesora Alfreda Rollera.

## Emancypacja kobiet na Saharze.

Ktoby przypuścił, że główne zasady feminizmu są silnie rozwinięte na... Saharze! A jednak tak jest.

Według studyów Demolin'a mężczyźni w tem społeczeństwie pustynnym pędzą życie koczownicze tak, jak żydzi wieczni tułacz. Kobiety więc ujęły właściwy ster rządów w swoje ręce i bez kongresów, halasów, petycyj i uniwersytetów zawiadnęły wszystkim. Korzystając ze swego życia umiejscowionego, potrafiły nadać sobie władzę, przewagę i powagę tak silną, o jakiej żadna z najmielszych feministek marzyć nawet nie może. Mieszkanki Sahary uprawiają same rolę według tradycyi ale zachowując swą wolność i swobodę działania najzupełniej, są wolne od kontroli męzowskiej i robią wszystko to, co się im podoba. Mają one to, co Anglicy nazywają *self gouvernement* i rozporządzają same korzyściami i zyskami, które osiągnęły za pomocą swej pracy, której źródła czerpią w swej własnej inicjatywie i chęci. W oazach Sahary można rozróżnić dwa rodzaje własności: tak zwana własność, prawna, pochodząca z pracy, lub własność rabunkowa, pochodząca z gwałtu i rozboju. Pierwsza pochodzi z rąk i starań kobiet, druga z rąk i starań mężczyzn. Otóż w przyjętym i uświęconym zwyczaju własność pochodząca z pracy, jest postawiona o wiele wyżej, jak własność rabunkowa. I tak własność rabunkowa należy do ogółu, podczas gdy pochodząca z pracy jest własnością indywidualną. W ten sposób kobieta, będąca właścicielką, jest społecznie wyżej postawiona od mężczyzny, który jest kolektywistą.

Do tej pierwszej przyczyny pierwszeństwa kobiety nad mężczyzną dodać należy jeszcze jedną, która jest nie mniejszej wagi w ustroju tych oazowych społeczeństw. Oto — męzowie na Saharze są wiecznie w rozgonach, jak pani Benviton i nie wypełniają swej roli obrońcy i protektora pleci słabej, która to rola jest głównym przywilejem mężczyzny w tak zwanym cywilizowanym świecie. Mieszkanka, zdawałoby się jednak, iż więcej niż inna kobieta odczuwać winna potrzebę jakiejś opieki i obrony, i że nigdzie owe *vae soli* nie powinno być więcej zastosowane, jak na tych olbrzymich obszarach, gdzie zdaje się, na mieszkańców ze wszystkich stron spadać mają niebezpieczeństwa. Tymczasem tak nie jest. Kobiety żyją nie same, bo łączą się w gminy i dają sobie jakoś radę, pomimo braku opieki swych męzów. Taki mąż na Saharze to przechodeń, którego zaledwie zna rodzina. Nikt go się nie radzi, on nie wtrąca się do niczego — ani do gospodarstwa, ani do wychowania dzieci. Jest to po prostu matryarchat, zastosowany na wielką skalę.

Jakże się to dzieje, że w tak zwanym barbarzyńskim świecie przyznano kobiecie wszystkie prawa, jakich ona dobić się nie może pod jarzmem cywilizowanych mężczyzn? \*

## Odpowiedzi w sprawach bankowych

udzielane przez Dom bankowy i Kautor wymiany

**Wiktor Chajes i Sp. we Lwowie**  
ulica Sykstuska 1. 8.

**Na zapytania** w sprawie losów loteryi klasowej odpowiedzi udzielać nie możemy. Po pierwsze dla tego, ponieważ loterya ta jest u nas zakazana, a po drugie także dlatego, że grę w loteryę klasową uważamy za hazard. Ze owoc zakazany smakuje, to wiadoma rzecz, ale w tym wypadku korzystają z przyjemnego smaku spekulanci węgierscy, którzy loteryę od rządu dzierżawią — nie zaś gracze. Charakterystycznym jest, że podobno większą połowę losów sprytni Mądziarzy sprzedają po za granicami Węgier... — **Pocztmistrz w Zst.** Losy wyczerpane. Notują 600, „placą“. — **Wolff 5920.** Nie wylosowane.

## 233 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisał

SEWER.

(Ciąg dalszy).

Wskoczył do dorożki i kazał się wieść do mieszkania ojca Maryni. Do salonu wybiegła Koczalska.

— Maryni nie ma — szeptala szybko, gorączkowo — pojechała do księżny w nadziei, że pana zobaczy.

Zniżyła głos.

— Pan Edward dzisiaj od samego rana w dziwnym usposobieniu, z rozpaczki wpada w wesołość, z wesołości w ponurość — skarży się, że stracił parę milionów, to znowu się śmieje, że wygrał los na loteryi życia... Mnie powiedział, że pan jesteś stracony, że drzwi porządnym domów będą niedługo dla pana zamknięte. Struchlałam i jeszcze drzę w tej chwili, lecz nie powiedziałam Maryni, jakby pewno tego chciał jej ojciec. Powiedz pan, czy to prawda? żal mi cię, a Maryni jeszcze więcej — dokończyła szeptem, oglądając się. — Wiesz pewno, że cię kocha, aż się boję o nią!...

— Dziękuję za zdradę tej tajemnicy — odrzekł wesoło Tadeusz. Drzwi porządnym domów nie tak prędko się zamkną przedemną — jadę do księżny.

— Więc to nieprawda — zawołała rozpromieniona, wznosząc ręce w górę. Boże, jakis Ty wielki!...

— Do widzenia — nie traćmy nadziei.

— Nie tracę, bo gdybym straciła, to co mi po życiu!...

Tadeusz już zbiegał ze schodów.

Księżna i Marynia były same, chodziły zamknięte po salonie.

Księżna przybita, zmęczona, wyczerpana. Marzenia jej zdobycia milionów przez naftę upadły. Wczorajsza uchwała w parlamencie zniweczyła je. Świetne projekty księżny co do losów swych dzieci, które do ostateczności kochała, padały.

— Nie będą tyle bogate, aby robić partye, o jakich marzę. Podiebrał dla utrzymania świetności swego rodu potrzebuje dużo.

Staneła i patrzyła na Marynię, zawołała:

— Dlaczego oni kochają więcej dzikich Węgrów i siedmiu milionerów żydowsko-niemieckich — aniżeli swój kraj i swoje biedne społeczeństwo?...

— Księżno — rzekła Marynia — zdaje mi się, że pytanie jest niewłaściwe.

— Niewłaściwe? — powtórzyła księżna zdziwiona.

— Bo oni nie kochają ani Węgrów ani kraju, ani siedmiu milionerów. Uczucie to nie mieszka w nich, nie znają go. I oto przyczyna ich nieustannych błędów. Chcą być dyplomatami, mężami stanu, sługami konieczności państwowej, a są ciepłym woskiem w rękach zręczniejszych, w rękach tych, którzy wiedzą, czego chcą. Richelieu był mężem stanu i dyplomata wielkim miłością dla Francyi, którą kochał nad wszystko.

— Podobno i Annę Austriackę — dodała księżna.

— Lecz miłość ta mimo tańca kaczuczy przez eminenecję dla królowej była odtrąconą. Została mu Francya, jedna, jedyna Francya... Naszym biedakom nic nie zostaje, nic im nie przyswieca, ich serca, jak puste ule, i dlatego biorą ich w posiadanie Węgry i siedmiu milionerów.

— Wszędzie ta miłość! A był czas, kiedy zmateryalizowane społeczeństwo w imię rozumu żartowało sobie z miłości.

— I dlatego miłość mści się na społeczeństwie i jego wybrańcach.

— Księżę Grzegorz — wygłosił kamerdyner. — Księżna i Marynia postąpiły naprzód. W salonie ukazał się wysoki, chudy, przygarbiony, szpakowaty mężczyzna. Twarz owalna, wązka, długa i charakterystyczny wystający nos chudy nadawały jej znamiona starego rodu. Rzeźki, swobodny, serdeczny, wielki pan w obejściu, dla księżny przyjaciel, dla Maryni uprzedzający...

Kobiety patrzyły na niego, na poły wystraszone, na poły ciekawe.

Odgadł zapytanie w ich twarzach.

— A więc na wstępie powiem „nieźle“, to znaczy, że mamy nadzieję.

— Oddycham — szepnęła księżna.

— Młodego entuzjastę kolegę — rzekł — schowałem w hotelu i położyłem do łóżka.

— Chory? — spytała Marynia.

— Lecz na pewno zmęczony — odparł księżę wesoło. Coby się działo z nami, gdyby nam kazano pędzić do Stryja i po dwu tygodniach mówić toastsów wracać bez wytchnienia do Wiednia. W Wiedniu powiedziano mu *zu spät*, sprawa skończona, jesteś bankrut, a twoi ludzie skazani na śmierć z głodu.

Usiedli.

— Jak przyjął Tadeusz tę wiadomość — spytała księżna.

— Mężny to żołnierz, był gotów do dalszej walki, lecz zbłądł i spoważniał.

(C. d. n.).

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 16 maja. Zamknięcie wczoraj giełdy popo...

Berlin, 16 maja. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy...

Frankfurt, 16 maja. Wczorajsza giełda wieczorna...

Budapeszt, 16 maja. Wczor. gieł. Austr. kredyty...

Berlin 16 maja. Wczoraj giełda wiecz. (Nachtboerse)...

Hamburg, 16 maja. Wczorajsza giełda wieczorna...

Paryż, 16 maja. Wczor. giełda Cred. foncier 708...

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 16 maja. Pszenica na maj 741 do 742...

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie

Chorażczyzna 17-19, przyjmuje wszystkie roboty w zakresie druckarstwa...

Drobne ogłoszenia.

We Lwowie Kurkowa 14, do sprzedania duża realność...

W Sokalu dom duży z ogrodem i zabudowaniami...

Do wynajęcia pokój umeblowany z gabinetem, pokojem...

Nauka śpiewu, włoskiego i angielskiego języka...

Rutynowany magister farmacji znajdzie posadę...

Szkółki

leśno - ogrodowe Tadeusza hr. Lubieńskiego

w Zassowie pod Czarną poleca do kultur wiosennych...

nasiona i sadzonki leśne drzewka i krzewy ozdobne...

Katalogi na żądanie. Oplatnie.

Cukiernia W. Monue, przy ul. Łyczakowskiej 1.11...

Rządca dóbr, znakomity rolnik i hodowca...

Zarząd dóbr Zwiernik, p. Łęki górne, rozsyła jabłko...

Panny uzdelnione

w krawieczyźnie damskiej znajdują stałe umieszczenie...

Józefa Hałacińskiego. 2962

Jaremcze

Zakład wodolecznicy w pięknej okolicy górskiej...

2 pokoje z kuchnią zaraz tania do wynajęcia.

1 wielki pokój frontowy na 1 piętr. umeblowany...

Kapelusze damskie

3018 poleca „IRIS“

Magazyn Mód Jagiellońska 7,

róg ul. Trzeciego Maja.

Poszukuje się

generalnego zastępcy do wprowadzenia nowej wody mineralnej...

Oferty przyjmuje Administracja „Słowa Polskiego“

Pensjonat klimatyczny

Willa „JASNA POLANA“ kąpiele prutowe, łaźnia, kuchnia...

Posilający

TROPON

wzbudza apetyt i pożywia nadzwyczajnie jest podstawą: 2550

Tropon-sucharków, Tropon-czekolady Tropon-Cacao...

Książka kucharska „Moderne Kraftküche“ darmo i oplatnie.

Wszędzie nabyć można lub też w głównym składzie:

Oest.-ung. Tropon-Werke Wiedeń, VIII/L., Kochgasse 3.

Najmodniejsze jedwabie

na metry lub suknie po najtańszych cenach en gros.

Z FABRYKI Seidenstoff-Fabrik-Union 26 Adolf Grieder & Co., Zürich

Hotel Beatrix Wiedeń, III., Hauptstr. 10.

Największy komfort, Środkowe położenie. Umiarkowane ceny.

W EKSPEDYCYI „SŁOWA POLSKIEGO“ są do nabycia następujące dzieła:

- Józef Maskoff, Zaszumi las tomów 2 cena 6 kor. St. Rossowski, Moja córka 2-50 „ Psyche 3-00 „ Abgar-Soltan, Panna Siekierczanka 2-00 kor. Zmogas Barcikowscy 5-00 „ Przygotowania wojenne Rosyi (II. wydanie) 1-00 kor. Przewodnik do kąpiel 1-00 „

Table with 2 columns: Kurs giełdy wiedeńskiej, Z dnia 16 maja 1901 r.

Kursa wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej.

Table with 2 columns: Ogólny dług państwa, Renta papierowa, Renta srebrna...

Table with 2 columns: Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Table with 2 columns: Obligacje kolejowe.

Table with 2 columns: Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 2 columns: Dług państwa krajów korony węgierskiej.

Table with 2 columns: Inne publiczne pożyczki.

Table with 2 columns: Listy zastawne. Oblig. hipot.

Table with 2 columns: Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with 2 columns: Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with 2 columns: Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with 2 columns: Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with 2 columns: Różne losy.

Table with 2 columns: Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Table with 2 columns: Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Table with 2 columns: Akcje banków (za sztukę).

Table with 2 columns: Akcje banków (za sztukę).

Table with 2 columns: Akcje banków (za sztukę).

Table with 2 columns: Akcje banków (za sztukę).

Table with 2 columns: Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 2 columns: W walucie.

Table with 2 columns: W walucie.

Table with 2 columns: W walucie.

Table with 2 columns: W walucie.

Table with 2 columns: W walucie.

Table with 2 columns: W walucie.